

Poznań, 3 września 2022 r.

prof. UAM dr hab. Włodzimierz Głodowski  
Zakład Postępowania Cywilnego  
WPiA UAM w Poznaniu

**RENCENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**  
**mgr Radosława Terleckiego**  
**pt. "Działalność gospodarcza syndyka masy upadłościowej w postępowaniu**  
**upadłościowym"**

**I. Ocena tematu, tytułu i celu pracy**

Recenzowana praca doktorska jest poświęcona, zgodnie z brzmieniem jej tytułu „Działalność gospodarcza syndyka masy upadłości w postępowaniu upadłościowym”, zagadnieniom działalności gospodarczej syndyka analizowanej w dwóch aspektach - prowadzenia własnej działalności gospodarczej przez doradcę restrukturyzacyjnego pełniącego funkcję syndyka oraz prowadzenia przez syndyka przedsiębiorstwa upadłego prowadzącego dalej działalność gospodarczą w ramach przedsiębiorstwa upadłego. Działalność syndyka stanowi oczywiście pewien skrót myślowy, albowiem w aktualnym stanie prawnym działalność tę wykonuje doradca restrukturyzacyjny sprawujący funkcję syndyka.

Wybór tematu pracy dokonany przez Doktoranta zasługuje na jednoznaczną akceptację. Nie budzi wątpliwości, że problematyka działalności gospodarczej syndyka w obu tych aspektach stanowi zagadnienie istotne, nie tylko z teoretycznego, ale i praktycznego punktu widzenia.

Pozytywnie przy tym należy ocenić wybór tematyki, której została poświęcona praca doktorska, nie tylko ze względu na konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości natury doktrynalnej, ale także ze względu na brak takiego kompleksowego opracowania w literaturze przedmiotu. Recenzowana rozprawa stanowi bowiem pierwsze monograficzne opracowanie dotyczące problematyki działalności gospodarczej syndyka w obu analizowanych aspektach. Powyższe świadczy, że Autor wybrał na temat swej pracy



doktorskiej zagadnienie ważne zarówno z punktu widzenia nauki, jak i praktyki, a jednocześnie wymagające monograficznego opracowania.

Autor zatytułował swoją rozprawę "Działalność gospodarcza syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym". Oczywiście praca dotyczy tak określonej w tytule problematyki i tytuł recenzowanej pracy doktorskiej jest w tym zakresie w pełni prawidłowy i precyzyjny.

Zaznaczyć należy dużą złożoność podjętego tematu. Analiza problematyki działalności gospodarczej syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym wymaga jednoczesnego uwzględnienia powiązanych unormowań prawa procesowego i prawa materialnego uregulowanego w prawie upadłościowym, prawie cywilnym, handlowym, prawie pracy oraz prawie gospodarczym publicznym. Status prawny syndyka jest wciąż przedmiotem rozważań prowadzonych w doktrynie i orzecznictwie, a własna działalność gospodarcza syndyka nie może być analizowana z pominięciem tego statusu. Doradca restrukturyzacyjny sprawujący funkcję syndyka bierze z kolei udział w postępowaniu upadłościowym, przy czym jako syndyk podejmuje on zarówno czynności procesowe, jak i czynności prawne, działając w charakterze zastępcy pośredniego upadłego.

Celem pracy jest analiza istniejących uregulowań dla określenia z jednej strony zakresu i sposobu prowadzenia własnej działalności gospodarczej syndyka uwzględniając problematykę jego statusu oraz zakresu dopuszczanych form prowadzenia tej działalności, a z drugiej strony działalności syndyka w postępowaniu upadłościowym prowadzącego dalej przedsiębiorstwo upadłego. Analiza ta umożliwi z kolei możliwość oceny istniejących rozwiązań i przedstawienie propozycji ewentualnych zmian.

Oceniam zatem, że Autor dokonał trafnego wyboru tematu swojej pracy doktorskiej, dostrzegając przy tym znaczenie problematyki działalności gospodarczej syndyka. Tytuł pracy odzwierciedla analizowany w recenzowanej pracy zakres zagadnień, a założenia co do celów badawczych pracy należy ocenić pozytywnie.

## **II. Struktura recenzowanej rozprawy doktorskiej**

Układ pracy jest prawidłowy. Recenzowana rozprawa doktorska, obejmująca łącznie 349 stron, została podzielona przez Autora na pięć rozdziałów, t.j.:

Rozdział I – Syndyk na tle rozwoju prawa gospodarczego

Rozdział II – Status prawny syndyka

Rozdział III – Czynności syndyka w postępowaniu upadłościowym



Rozdział IV – Działalność gospodarcza syndyka

Rozdział V- Przesłanki i zasady dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa upadłego przez syndyka

Rozważanie te poprzedzone zostały „Wstępem”, a zakończone „Wnioskami” (s. 303-321) – nieujętymi w Spisie treści pracy.

Praca zawiera nadto „Wykaz ważniejszych skrótów” (z podziałem na listy źródeł prawa, organów orzekających, czasopism i publikatorów) oraz Bibliografię. Bibliografia została natomiast podzielona na niewyszczególnione w Spisie treści mniejsze jednostki redakcyjne: „Literatura” (295 pozycji), „Orzecznictwo sądowe” (92 pozycje), „Interpretacje podatkowe” (7 pozycji) oraz „Netografię” (15 pozycji). Praca zakończona jest „Streszczeniem” w języku polskim i angielskim.

Zaproponowany przez Autora sposób prezentacji tytułowego zagadnienia jest prawidłowy z logicznego punktu widzenia. Plan pracy jest konsekwentny i spójny, obejmuje całość materii, którą Autor powinien zaprezentować. Zaaprobować należy także przyjętą liczbę rozdziałów, która wydaje się być wystarczająca oraz zasadniczo dokonany przez Autora wewnętrzny podział poszczególnych rozdziałów na mniejsze jednostki redakcyjne. Nie znajduję podstaw do formułowania uwag krytycznych co do poziomu szczegółowości poszczególnych wątków ujętych w kolejnych jednostkach redakcyjnych pracy.

Prawidłowa jest również ogólnie chronologia przedstawianych w pracy rozważań. Autor słusznie rozpoczyna od przedstawienia rozwoju instytucji syndyka na tle historii przemian prawa upadłościowego. Następne dwa kolejne rozdziały zawierają analizę zagadnień wstępnych, co jest niezbędne do przeprowadzenia ostatecznie właściwych rozważań. Dotyczy to analizy statusu prawnego syndyka oraz czynności syndyka dokonywanych w postępowaniu upadłościowym. Właściwe rozważania odnośnie działalności gospodarczej syndyka ujęte są w dwóch ostatnich rozdziałach dotyczących dwóch aspektów prowadzenia tej działalności, a mianowicie działania syndyka jako przedsiębiorcy w ramach własnej działalności gospodarczej syndyka (a właściwie doradcy restrukturyzacyjnego pełniącego funkcję syndyka) oraz dalsze prowadzenie przez syndyka w ramach jego obowiązków przedsiębiorstwa upadłego.

Zaznaczyć należy, że moim zdaniem Autor słusznie dla czytelności wyводу i z uwagi na objętość pracy zrezygnował z analizy kwestii szczegółowych wchodzących do zakresu odrębnych postępowań upadłościowych oraz szczegółowych unormowań dotyczących niektórych typów upadłych. Takie rozszerzenia rozważań pracy z jednej strony znacznie powiększyłyby objętość już i tak okazałej objętościowo recenzowanej pracy, a nadto wprowadziłyby do pracy rozważania poboczne w stosunku do głównego uregulowania postępowania upadłościowego i niezbyt istotne dla celu pracy.

Jednak oprócz ogólnie pozytywnej oceny struktury recenzowanej pracy zaznaczyć trzeba kilka uwag krytycznych. W wyodrębnionych rozdziałach pracy brakuje niestety końcowych podrozdziałów, które poświęcone byłyby wnioskom wynikającym z danego rozdziału. Takie podsumowania poszczególnych rozdziałów niewątpliwie zwiększyłyby ogólną czytelność pracy. Służyłyby uporządkowaniu omówionej materii i byłyby miejscem do sformułowania wniosków lub założeń służących analizie przeprowadzonej w dalszej części pracy. Wyjątkiem będącym wynikiem niekonsekwencji w tym zakresie jest Rozdział I recenzowanej pracy.

Uznaję także pogląd, że w klasycznym układzie pracy zagadnienia historyczne i prawnoporównawcze ujęte być powinny na początku pracy, po czym Autor dopiero przechodzi do właściwych, głównych rozważań pracy.

Ustawodawstwo państw obcych (prawo niemieckie, francuskie i austriackie) zastało przeanalizowane przez Autora pod kątem rozwoju instytucji syndyka w czasach nowożytnych w Rozdziale pierwszym. Rozważania prawnoporównawcze współczesnych ustawodawstw dotyczyły unormowań niemieckich, francuskich, bułgarskich i cypryjskich, a Autor zagadnienia te umieścił w całej treści pracy, odwołując się do nich wpadkowo w ramach prowadzonych rozważań. Zabieg ten nie jest korzystny, albowiem łączne zebranie rozważań prawnoporównawczych daje czytelnikowi łatwiejsze i bardziej usystematyzowane spojrzenie na te zagadnienia, a w przypadku recenzowanej pracy na problematykę odpowiedników syndyka w innych krajach.

Odnosnie poruszanej w pracy problematyki historycznoprawnej, korzystne i celowe jest przedstawienie w publikacji monograficznej zarysu historycznego rozwoju analizowanej instytucji w miarę rozwoju prawa i cywilizacji ludzkiej, jednak przeznaczenie ponad 20 stron na samo przedstawienie uregulowań prawa rzymskiego nie wydaje się być zasadne. Z kolei w Rozdziale drugim Autor niepotrzebnie zawarł rozważania porównujące syndyka i kuratora (s. 58-63), gdzie jak sam stwierdza, podmioty te łączy w zasadzie jedynie to, że oba są powoływane przez sąd.

Podsumowując, przedstawione wyżej rozważania i zgłoszone sugestie dają podstawę do stwierdzenia, że struktura recenzowanej pracy jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę. Nie zmieniają tej oceny zaprezentowane uwagi krytyczne.

### **III. Ocena warstwy merytorycznej pracy**

Oceniam, że Autor osiągnął założony cel badawczy. Wykazał się przy tym bardzo dobrą orientacją w opisywanej tematyce, a także intelektualną sprawnością w ocenie



istniejącego stanu prawnego, jak i kreowaniu wyważonych oraz uwzględniających interesy wszystkich uczestników postępowań w sprawach rodzinnych wniosków *de lege ferenda*.

Recenzowana praca napisana jest na merytorycznie dobrym poziomie. Autor swobodnie porusza się pośród analizowanych zagadnień, dotyczy to zarówno ich strony teoretycznoprawnej, jak i praktycznej.

Rozdział pierwszy obejmuje rozważania o charakterze historycznym przedstawiające genezę instytucji syndyka i rozwój tej instytucji na przestrzeni dziejów. Autor interesująco przedstawił instytucję syndyka na tle rozwoju prawa upadłościowego, w tym rozwój nowożytnego prawa upadłościowego w aspekcie instytucji podobnych do syndyka na przykładzie prawa francuskiego, niemieckiego i austriackiego.

Szczególnie ciekawe i istotne dla dalszych rozważań jest z kolei przedstawienie instytucji syndyka w odrodzonej Polsce, w tym funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym. Autor słusznie także dostrzegł, że w Polsce po I wojnie światowej, oprócz uregulowań państw zaborczych na terenie polskiego Spiszu i Orawy, obowiązywało prawo upadłościowe węgierskie, a zatem analogicznie węgierski kodeks postępowania cywilnego.

Rozdział drugi obejmuje z kolei przedstawienie poglądów doktryny oraz własnego stanowiska Autora odnośnie statusu prawnego syndyka, z zaznaczeniem, że na status syndyka składa się konglomerat jego praw i obowiązków zarówno o charakterze formalnoprawnym, jak i materialnoprawnym, a nadto ustawodawca rozróżnia osobę syndyka od funkcji syndyka. Autor przeanalizował zatem główne dotychczasowe teorie w tym zakresie, a zatem teorię urzędową, teorię zastępstwa, teorię organu i teorię funkcjonariusza i podjął próbę ustalenia statusu syndyka. Interesująco zaproponował uznanie, że syndyk jest *quasi* – organem postępowania upadłościowego, stanowi bowiem instytucję stworzoną tylko na podobieństwo organu postępowania upadłościowego, lecz organem takim nie jest.

Ciekawie przedstawił porównanie syndyka i komornika sądowego, w szczególności w kwestii działania w sferze imperium państwowego oraz pozycję syndyka na tle innych podmiotów postępowania upadłościowego. Analizując z kolei relacje prawne między syndykiem a sądem upadłościowym celnie stwierdził, że pomiędzy syndykiem a sądem nie może istnieć stosunek prawny oparty na unormowaniach prawa pracy, a żaden z pozostałych podmiotów postępowania upadłościowego nie pełni wobec syndyka funkcji pracodawcy.

Przeanalizował także podstawy i zakres nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad działalnością doradcy restrukturyzacyjnego, przedstawiając przy tym swoje zastrzeżenia i słusznie proponując wprowadzenie instytucji ogólnej skargi na czynności doradcy restrukturyzacyjnego, za pomocą której czynności objęte aktualnie nadzorem Ministra Sprawiedliwości zostałyby objęte nadzorem organu sądowego. Skarga byłaby środkiem zaskarżenia podobnym do skargi na czynności komornika. Zwraca przy tym uwagę na już



funkcjonującą skargę na czynności syndyka, o której mowa w art. 491<sup>12a</sup> p.u., lecz mającą zastosowanie tylko w postępowaniach upadłościowych osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej.

Ponieważ możliwość pełnienia funkcji syndyka nierozzerwalnie wiąże się z obowiązkiem posiadania licencji doradcy restrukturyzacyjnego, Autor szeroko przedstawił sposób uzyskania licencji doradcy restrukturyzacyjnego oraz wprowadzonego nowego typu doradcy restrukturyzacyjnego – kwalifikowanego doradcy restrukturyzacyjnego. Słusznie wskazał przy tym przypadki postępowań, w których nie obowiązuje swoisty przymus kwalifikowanego doradcy restrukturyzacyjnego. Postuluje tutaj utworzenie na potrzeby zawodu doradcy restrukturyzacyjnego niezależnego samorządu zawodowego, do którego przynależność byłaby obowiązkowa, a do którego prerogatyw należałoby także nadawanie tytułu kwalifikowanego doradcy restrukturyzacyjnego. Nie można natomiast zgodzić się z postulatem Autora mówiącym o wprowadzeniu wymogu ukończenia przez doradcę restrukturyzacyjnego studiów prawniczych.

W Rozdziale trzecim Autor z kolei szczegółowo przeanalizował czynności syndyka dokonywane w ramach postępowania upadłościowego, począwszy od ustanowienia syndyka w danym postępowaniu, po zakończenie lub umorzenie tego postępowania upadłościowego. W wyniku przeprowadzonych rozważań Autor sformułował także szereg zasadnych i istotnych postulatów odnośnie zmian obowiązujących przepisów.

Autor postuluje zmianę treści przepisu art. 110 ust 1 p.u., upraszczając określenie zakresu jego zastosowania – zawężając zakres jego zastosowania przez powołanie się na umowy najmu i dzierżawy nieruchomości już na początku tego ustępu. Następna proponowana zmiana dotyczy ujęcia treści art. 178 ust 2 p.u. w sposób jednoznacznie rozstrzygający, że chodzi jedynie o możliwość skorzystania przez syndyka z przewidzianej w tym przepisie kompetencji wystąpienia z wnioskiem do syndyka o poszukiwanie majątku upadłego, a nie obowiązku występowania z takim wnioskiem w każdym postępowaniu upadłościowym. Uznaje także za wskazane zmianę treści art. 3<sup>1</sup> k.p. poprzez zmianę nazewnictwa - zastąpienie sformułowania „inna wyznaczona do tego osoba” na określenie „inny wyznaczony do tego podmiot”, z uwagi, że zakresem nazwy „osoba” nie można objąć niektórych podmiotów prawa, które mogą pełnić funkcje syndyka, tj. spółki, która nie posiadająca osobowości prawnej.

Autor słusznie zwrócił także uwagę, że na postanowienie o wyłączeniu z masy upadłości zażalenie przysługuje tylko upadłemu i wierzycielom, a także że w piśmiennictwie zgłoszono uwagę *de lege ferenda*, że ustawodawca powinien wyposażyć syndyka w uprawnienie do złożenia zażalenia w takiej sprawie, jednak sam wyraźnie nie zajął stanowiska odnośnie tego zagadnienia.

W Rozdziale czwartym Autor z kolei przechodzi do właściwych rozważań, a zatem do analizy własnej działalności syndyka jako przedsiębiorcy. Zaznacza, że sprawowanie funkcji syndyka jest podporządkowane pojęciu wykonywania zawodu doradcy restrukturyzacyjnego i stanowi tylko wycinek całej działalności zawodowej doradcy restrukturyzacyjnego. Zadaniem doradcy restrukturyzacyjnego sprawującego funkcję syndyka jest dokonywanie przypisanych prawem czynności w postępowaniu upadłościowym.

Autor podjął udaną próbę określenia pojęcia przedsiębiorcy w oparciu o art. 43<sup>1</sup> k.c. oraz art. 4. ust. 1 z zw. z art. 3 Prawa przedsiębiorców ustalając, że w odniesieniu do doradcy restrukturyzacyjnego zastosowanie mają definicje przedsiębiorcy zawarte zarówno w Prawie przedsiębiorców, jak i Kodeksie cywilnym. Dokonał także słusznego ustalenia, że w obecnym stanie normatywnym podmiot wykonujący funkcję syndyka może, lecz nie musi, prowadzić działalność gospodarczą, a zatem prowadzenie tzw. rejestrowanej działalności gospodarczej nie jest warunkiem koniecznym wykonywania zawodu doradcy restrukturyzacyjnego i pełnienia w jego ramach funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym. W tej sytuacji Autor postuluje zmianę brzmienia art. 2 ust 4 Ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego w ten sposób, aby przepis ten nie pozwalał na działania doradcy poza działalnością gospodarczą. Stwierdza przy tym, że charakter działalności doradcy restrukturyzacyjnego wykonującego funkcję syndyka przesądza o jej zaliczaniu do zakresu zastosowania art. 3 Prawa przedsiębiorców niezależnie od tego, czy doradca restrukturyzacyjny figuruje w odpowiednim rejestrze, czy ewidencji jako przedsiębiorca, czy też nie. Wskazuje także, że działalność doradcy restrukturyzacyjnego spełnia łącznie wszystkie cztery wyróżniane cechy działalności gospodarczej

Autor słusznie zaznacza, że funkcje syndyka może wykonywać osoba fizyczna lub spółka handlowa. Wskazuje także, że syndyk jako osoba fizyczna może prowadzić zgodnie z art. 5 Prawa przedsiębiorców tzw. działalność nieewidencjonowaną, nie będącą formalnie działalnością gospodarczą, podkreślając przy tym, że w systemie prawnym nie funkcjonuje przepis zakazujący stosowania art. 5 Prawa przedsiębiorców w stosunku do działalności tych doradców, z zastrzeżeniem, że w praktyce możliwość prowadzenia przez doradcę restrukturyzacyjnego działalności nieewidencjonowanej jest wysoce ograniczona, gdyż obejmuje tylko przypadki, w których przyznano syndykowi najniższe wynagrodzenie.

W przypadku spółki handlowej pełniącej funkcję syndyka, Autor szczegółowo przeanalizował wymogi posiadania licencji doradcy restrukturyzacyjnego przez władze bądź wspólników takich spółek. Zwraca uwagę na brak możliwości wykonywania funkcji syndyka przez spółkę partnerską z uwagi na taksatywny charakter art. 88 k.s.h., określającego zakres wolnych zawodów i nieujmującego wśród nich zawodu doradcy restrukturyzacyjnego. Autor postuluje zmianę tego stanu poprzez wprowadzenie do Ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego przepisu prawnego, zgodnie z którym zawód doradcy

restrukturyzacyjnego może być wykonywany w formie spółki partnerskiej albo zmodyfikowania katalogu zawartego w art. 88 k.s.h. przez dodanie w tym przepisie zawodu doradcy restrukturyzacyjnego.

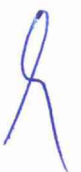
Autor interesująco przedstawił także problematykę podlegania przez syndyka ubezpieczeniu społecznemu, co związane jest z obowiązkiem odprowadzania składek oraz podatków, a w szczególności podatku VAT

W ostatnim rozdziale przeanalizowane zostały z kolei przesłanki i zasady dalszego prowadzenia przez syndyka przedsiębiorstwa upadłego, w tym analiza uregulowań dalszego funkcjonowania tego przedsiębiorstwa. Jak podkreślił Autor, dalsza działalność gospodarcza upadłego, prowadzona przez syndyka, jest wyjątkiem od zasadniczej formy działania syndyka, t.j. przeprowadzania likwidacji masy upadłości i dopuszczalna jest, gdy stan faktyczny przemawia za koniecznością utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu, ponieważ w efekcie umożliwi to zaspokojenie wierzycieli w wyższym stopniu niż likwidacja masy upadłości. Odmiennie z kolei ryzyko umniejszenia zaspokojenia wierzycieli stanowi przesłankę negatywną dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa upadłego. Art. 312 ust 1 p.u. zawiera dwuelementową listę przesłanek dalszego prowadzenia upadłego, t.j. przyszła możliwość zawarcia układu z wierzycielami oraz możliwość sprzedaży przedsiębiorstwa upadłego w całości lub części. Zakres prowadzenia działalności upadłego to nie tylko kontynuacja prowadzenia jego interesów, ale także w razie potrzeby rozwijanie nowych przedsięwzięć, o ile nie koliduje to z celami postępowania upadłościowego.

Autor słusznie podkreślił, że zasadność wprowadzenia przez ustawodawcę uregulowania w art. 17 ust 2a Ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego, zgodnie z którym wpis na listę doradców restrukturyzacyjnych może obejmować informację o dodatkowych kwalifikacjach, które będą istotne z punktu widzenia czynności wykonywanych przez doradcę restrukturyzacyjnego. Umożliwi to udany wybór syndyka do danego postępowania podmiotu, który zna się na specyfice działalności upadłego, a zatem w razie takiej potrzeby da radę kontynuować jego działalność gospodarczą.

Zastanowienie budzi natomiast propozycja stworzenia funduszu, którego środki pochodzące od składek od wszystkich przedsiębiorców działających na terytorium Polski, przeznaczone byłyby na pomoc każdemu przedsiębiorcy, którego sytuacja przemawia za ogłoszeniem jego upadłości.

We Wnioskach Autor wskazuje niedoskonałości unormowań ustrojowych syndyka i słusznie postuluje konieczność ostrożnej modyfikacji przepisów aktualnie w tej mierze obowiązujących. Ustawodawca winien doprecyzować status prawny syndyka, a szerzej statusu prawnego doradcy restrukturyzacyjnego poprzez nadanie mu cech umożliwiających korzystanie z imperium państwowego przy wykonywaniu jego funkcji, co uczyniłoby go podmiotem bardziej samodzielny i efektywnym.





Ciekawie Autor podniósł również, że uzasadnione jest przeobrażenie instytucji syndyka w sposób, w który przybliżyłby ją kształtem do instytucji komornika sądowego. Silniejsze upodobnienie syndyka do komornika sądowego, połączone z efektywnym systemem szkolenia i nadzoru nad jego działalnością, usprawniłoby postępowanie upadłościowe, a być może ostatecznie przyczyniłoby się do zamknięcia dyskusji nad statusem prawnym tego podmiotu,

Autor pozytywnie ocenia działania ustawodawcy mające na celu profesjonalizację funkcji pełnionych w ramach postępowań upadłościowego i postępowań restrukturyzacyjnych, tworząc jednolitą instytucję doradcy restrukturyzacyjnego – podmiotu o różnych zadaniach w zależności od wszczętego postępowania. Autor *de lege ferenda* postuluje modyfikację systemu szkolenia doradców restrukturyzacyjnych, nie precyzując jednak zakresu postulowanych zmian, a jedynie podkreślając znaczenie gruntownej wiedzy prawniczej dla pełnienia funkcji syndyka.

Odnośnie działalności gospodarczej własnej syndyka Autor podnosi, że doradca restrukturyzacyjny wykonujący funkcje syndyka może, lecz nie musi prowadzić działalność gospodarczą. Zwraca uwagę, że ustawodawca nie czyni bowiem z prowadzenia własnej działalności gospodarczej warunku prawnego wykonywania funkcji syndyka. Czynności doradcy restrukturyzacyjnego to czynności, do których jest on uprawniony i ustawowo wchodzi do pojęciowego zakresu działalności gospodarczej i powinny zostać bezwarunkowo uznane za czynności wyczerpujące cechy prowadzenia działalności gospodarczej. Wykonywanie zawodu doradcy restrukturyzacyjnego następuje w formie indywidualnej działalności gospodarczej lub formie spółki handlowej, za wyjątkiem spółki partnerskiej. Wykonywanie funkcji syndyka nie jest natomiast możliwe w ramach spółki cywilnej, która stanowi wyłącznie stosunek obligacyjny (umowę), nie zaś podmiot prawa.

Autor słusznie podkreślił, że dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa upadłego w aspekcie celów upadłości jest rozwiązaniem wyjątkowym. Dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa upadłego ma doprowadzić do utrzymania tego przedsiębiorstwa w ruchu, tj. stworzenia stanu, w którym przedsiębiorstwo to oferuje dotychczasowe lub nowe produkty i usługi, nie obciążając przy tym masy upadłości,

Podsumowując aspekt poziomu merytorycznego recenzowanej pracy stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska jest poprawna od strony merytorycznej, nie zawiera istotnych błędów i usterek merytorycznych. Zauważalny jest szeroki zakres omawianych zagadnień oraz dobry poziom rozważań naukowych zawartych w recenzowanej rozprawie.

#### **IV. Ocena metodologii, języka i wymogów formalnych pracy naukowej.**

W mojej ocenie przyjęte metody badawcze stosowane w recenzowanej pracy są zasadne. Dominujące znaczenie w recenzowanej pracy ma metoda formalno - dogmatyczna, którą Autor posługuje się w sposób umiejętny, nadto wykorzystana została metoda historycznoprawna oraz w pewnym zakresie również prawnoporównawcza.

Wywód naukowy w pracy prowadzony jest na dobrym poziomie. Wywody Autora są logiczne i przekonujące, a przyjęte zasadnicze wnioski - słuszne. Doktorant konsekwentnie buduje własne tezy. Recenzowana rozprawa zawiera pełne omówienie prezentowanego zagadnienia.

Przechodząc do charakterystyki strony warsztatowej pracy, stwierdzić należy, że recenzowana praca napisana jest płynnym i komunikatywnym językiem. Autor potrafi jasno przedstawić swoje stanowisko, a także precyzyjnie sformułować wnioski. Jego wywody są logiczne i przemyślane, co sprawia, że czytelnik zapoznaje się z nimi bez wysiłku, a kolejne części pracy są konsekwencją poprzednich. Język recenzowanej pracy jest dopracowany, a zdania konstruowane przez Autora są co do zasady prawidłowe gramatycznie i precyzyjnie oddają wyrażane przez niego myśli. Dokonany przez Autora dobór literatury jest zgodny z tematem i zakresem pracy. Podkreślić należy szeroki zakres użytych w recenzowanej pracy pozycji bibliograficznych. W szerokim zakresie Autor wykorzystał także orzecznictwo sądowe. Źródła literaturowe to 295 pozycji, a użyte orzeczenia sądowe to 92 pozycje .

W tekście pracy występują jednak pewne uchybienia. W tekście sporadycznie występują drobne omyłki np. na s. 15 napisano „zamknięcie” zamiast „zakończenie” postępowania upadłościowego. Sporadycznie występują także drobne braki np. w przypisie 107 brak oznaczenia, której kadencji Sejmu jest to druk. W spisie literatury w szeregu pozycji podano także tylko redaktora dzieła zbiorowego, nie podając danych Autora cytowanej części, np. poz. 237,245, 247, 267. Czytelność pracy zależy także od stosowania akapitów. Autor czasami stosuje akapity ewidentnie za długie, nawet przekraczające objętość strony tekstu, np. s. 114-115, 128-130, 132-133, 137-139.

Ocena tego aspektu pracy, tj. metodologii, języka i wymogów formalnych pracy naukowej jest pozytywna. Przedstawione uwagi mają przede wszystkim na celu dopracowanie rozprawy doktorskiej na potrzeby jej publikacji, natomiast nie umniejszają dodatniej oceny w tej części recenzji.

## **V. Wnioski recenzji**

Podsumowując, recenzowana praca doktorska opracowana przez mgr Radosława Terleckiego została przygotowana na dobrym poziomie merytorycznym.



Uznać należy, że podjęty przez niego temat został przedstawiony w sposób kompleksowy, a jednocześnie pogłębiony. Przedstawione przez Doktoranta cele zostały osiągnięte, a zastosowane metody badawcze okazały się adekwatne do podjętej tematyki, jak też wykazały ugruntowaną wiedzę Doktoranta. Wnioski jakie wyprowadza Doktorant są słuszne i przyczyniają się do istotnego powiększenia dorobku doktryny w tej materii. Opracowanie stanowi interesujące przedstawienie problematyki działalności gospodarczej syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym.

Zawarte w recenzji sugestie, spostrzeżenia, jak również uwagi krytyczne, będące często formą wyrażenia subiektywnego punktu widzenia recenzenta, nie zmieniają mojego przedstawionego powyżej stanowiska pozytywnej oceny kompetencji i wiedzy Autora, która przedstawiła interesującą, spójną i przydatną w praktyce rozprawę doktorską.

Recenzowana praca doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i pozwala na stwierdzenie, że Doktorant posiada zarówno ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie prawo, jak i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W konsekwencji uznać należy, że opracowana przez mgr Radosława Terleckiego rozprawa doktorska pt. „Działalność gospodarcza syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym” napisana pod naukowym kierownictwem promotorów - prof. USz dr hab. K. Flagi – Gieruszyńskiej oraz dr A. Klich – z całą pewnością może stanowić podstawę do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

**W związku z tym oświadczam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr Radosława Terleckiego pt. „Działalność gospodarcza syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym” spełnia wszystkie wymagania przewidziane dla rozpraw doktorskich, określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r., Nr 65, poz. 595 ze zm.) w zw. z art. 179 ust 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ( Dz. U. 2018, poz. 1669). Stwierdzam zatem, że recenzowana praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i na podstawie powyższego może być podstawą nadania Doktorantowi stopnia doktora w dyscyplinie nauki prawne (dziedzina nauki społeczne).**

*Włodzisław Głodach*